

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/tajne-sluzby/103465,Siec-F-2-Polska-organizacja-wywiadowcza-w-okupowanej-Francji.html>



Ludzie przed wystawami zdjęć z terenów wojny, 1943 r. Fot. z zasobu NAC

ARTYKUŁ

Sieć F-2. Polska organizacja wywiadowcza w okupowanej Francji

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: ANETA NISIOBĘCKA 22.09.2023

Na terenie Francji działały dwie tajne polskie organizacje: sieć F-2 (F – skrót od *famille*) oraz Polska Organizacja Walki o Niepodległość „Monika”. F-2 została utworzona już w 1940 r. przez byłych oficerów Oddziału II Sztabu Głównego

WP.

Dzięki finansowemu wsparciu urzędnika polskiej służby zagranicznej Stanisława Zabieli, a także radiostacji znajdującej się w jego dyspozycji (należącej do MSZ), możliwe było uruchomienie tajnej sieci wywiadowczej. Pod tym względem Polacy wyprzedzali Francuzów, którzy nie dysponowali takim sprzętem, w związku z czym na początku musieli korzystać z polskiej łączności radiowej.

Podstawy sieci F-2 stworzyli: mjr Mieczysław Słowikowski ps. „Ptak”, mjr Wincenty Zarembski ps. „Tudor” i mjr Roman Czerniawski ps. „Armand”. Sieć F-2 była zjawiskiem oryginalnym, gdyż przy pomocy Francuzów wykorzystywała na dużą skalę potencjał licznej polskiej emigracji na terenie Francji, zarówno inteligentkiej, jak i robotniczej. Kierownictwo sieci pozostawało w rękach Polaków, o których Francuzi wyrażali się, że „byli absolutnie bez zarzutu” („*parfaitement impeccables*”).



Panorama Paryża z łuku Triumfalnego. Widoczny sztandar ze swastyką zatknięty na szczycie łuku oraz Wieża Eiffla, czerwiec 1940 r. Fot. z zasobu NAC

Improwizacja, a nie rutyna

Za początek funkcjonowania sieci F-2 należy uznać działalność wywiadu Marynarki Wojennej, utworzonego na przełomie sierpnia i września 1940 r. przez por. mar. Tadeusza Jekiela ps. „Doktor”, wybitnego absolwenta Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej oraz francuskiej szkoły inżynierii wojskowej (*Génie Maritime*).

Zgodnie z otrzymanymi rozkazami wywiadu Kierownictwa Marynarki Wojennej miał on oprzeć funkcjonowanie sieci przede wszystkim na personelu francuskim, z zapewnieniem, że polska działalność wywiadowcza w służbie Wolnej Francji została uzgodniona z gen. Charles'em de Gaulle'em. Jekiel przed wojną nie miał nic wspólnego z wywiadem, co według szefa polskiego wywiadu morskiego w Kierownictwie Marynarki Wojennej kom. Brunona Jabłońskiego miało być zaletą w czasie wojny, jako że większą wartość miała wtedy improwizacja, a nie rutyna.



**Wejście do metra na Champs
Elysees w Paryżu, 1944 r. Fot. z
zasobu NAC**

Główne zadanie Jekiela polegało na pozyskaniu informacji o flocie francuskiej oraz oszacowaniu ryzyka opanowania portów przez Niemców. Po przyjeździe do Marsylii w połowie 1940 r. „Doktor” rozbudował sieć w pobliskim Tulonie i od razu nawiązał wiele kontaktów z Francuzami. W początkowym okresie w prace sieci zaangażował ponad dwunastu Francuzów i pięciu Polaków. Od pracy Jekiela zaczęła się działalność sieci wywiadowczej, która przez Polaków określana była mianem „Ekspozytura *France*” (F), a następnie „Ekspozytura F-2”.

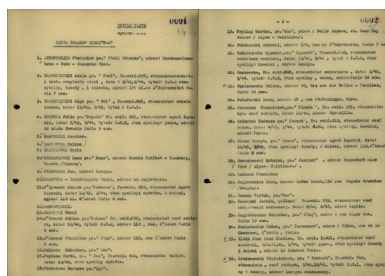
Wspólna praca

Według Jana E. Zamojskiego polska sieć wywiadowcza była dla Francuzów pierwszą okazją do przystąpienia do pracy w podziemiu. Stwarzała też możliwość współpracy z przedstawicielami państwa mającego ponad sto lat doświadczenia w walce konspiracyjnej. Dla Francuzów

„Polacy byli jedynymi możliwymi interlokutorami pierwszych *résistantów* francuskich”.

Kierownictwo zdawało sobie jednak sprawę, że rozwój organizacji wymaga ścisłej współpracy z Francuzami, którzy mieli większe umiejętności w zdobywaniu informacji, a także – dzięki znajomości języka francuskiego – zajmowali wyższe stanowiska, co zapewniało lepsze „punkty obserwacyjne”. Z tego też powodu z czasem liczebność Polaków w sieci F-2 zmalała na korzyść Francuzów (z 20 do 2 proc. pod koniec wojny).

Kierownictwo do końca pozostało jednak w polskich rękach.



Dokument „Lista Polaków sieci F-2” z zasobu AIPN

Po szeregu aresztowań wśród członków sieci wywiadowczej przeprowadzono od kwietnia do sierpnia 1944 r. reorganizację i uruchomiono nową ekspozyturę, która otrzymała nazwę „F-2” i pod nią działalność polskiej służby wywiadowczej na terenie Francji przejdzie do historii.

Obok łączności radiowej ważna była również praca kurierów: przekazywanie raportów, odbiór poczty, pieniędzy czy ewakuacja ludzi. Za pośrednictwem łączności radiowej F-2 przesyłano wiadomości, m.in. w sprawie ewakuacji rodziny gen. Henriego Girauda, a także kardynała Augusta Hlonda. Dzięki działalności F-2 od jesieni 1943 r. w ręce wywiadu trafiło wiele depeesz z bardzo precyzyjnymi informacjami na temat konstrukcji broni V-1 i V-2.



**Okładka książki Jeana Madreli pt.
„Les réseaux de renseignements
franco-polonais, 1940 - 1944”,
Paris, Harmattan 2005**

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ